

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 213 — Rok 132 (3)

Sobota, 11 września 1943 r.

DZIŚ: Jacka
JUTRO: Gwidona

Rzym obsadzony przez wojska niemieckie Włoskie siły zbrojne przestały istnieć. — Niemcy przejmą obronę miasta Watykańskiego. — Radykalna nauka dana zdrajcom operetkowego króla zakłamańca i jego niehonorowego zaplecznika marszałka.

BERLIN, 10. 9. — Z Głównego Kwatera Führera ogłoszono wieczorem dnia 10 września doniesienie nadzwyczajnej treści: Zdradziec następującej treści: Zdradziecki rząd Badoglio w ciągu ostatnich tygodni na przygotowania swego nikczemnego odstąpienia skoncentrował w okolicach Rzymu znaczne kontyngenty wojsk, przygotowując jednocześnie miasto do stanu obronnego przeciw stacjonowanemu poza Rzymem oddziałom niemieckim. Jako motywację tego kroku podano niebezpieczeństwo desantu wojsk nieprzyjacielskich na zachód od Rzymu.

Od chwili kapitulacji Włoch w dniu 8 września wieczorem

wokół Rzymu rozwinęły się walki pomiędzy wojskami niemieckimi a włoskimi. Naczelny dowódca wojsk niemieckich południowego odcinka marszałek polny Kesselring osiągnął posiłki, wdroył atak na Rzym i postawił komendantowi miasta ultimatum. Pod tego rodzaju naciskiem komendant włoski w Rzymie kapitulował w zasięgu 50 km. Rozbrojenie wojsk włoskich jest w toku. Nawiązano łączność z armią niemiecką operującą w rejonie Neapolu i Salerno. Obronę miasta watykańskiego przejmą niemieckie siły zbrojne.

Na terenie Włoch północnych marszałek polny Rommel

z dywizjami swej grupy operacyjnej zmusił do kapitulacji formacje włoskie po krótkiej walce, która jednak była prowadzona przez nasze wojska z jak największą zajądłością.

Koleje i drogi wiodące od Karyntii i z Tyrolu do północnych Włoch znajdują się w stanie nienaruszonym w naszych rękach. Wybrzeże Ligurii wraz z miastami Genua, La Spezia obsadzono. Dolinę Adygi i miasta w rejonie Bolonii i Cremony oczyszczono. Po krótkiej walce zajęto Triest. Jedynie tam rozbrojono ponad 90.000 Włochów.

We Francji południowej IV armia włoska bez żadnych in-

cydentów złożyła broń w ręce generalnego marszałka polnego von Rundstedta. Wybrzeże od Tulonu aż do Mentony jest przez nas obsadzone.

Na Bałkanach trzon wojskowych placówek włoskiego dowództwa dostosował się w sposób pełen zrozumienia do żądań naczelnego dowódcy niemieckiego, generalnego marszałka polnego von Weichsa.

Dywizja włoskiej grupy Wschód w Tiranie i II-ga armia włoska w Atenach, po większej części złożyła już broń. Niemiecka marynarka wojenna przejęła włoskie okręty wojenne i statki handlowe znajdujące się na morzu Egejskim. Dotychczas włoskie lotniska oraz najważniejsze punkty portowe na wybrzeżu adriatyckim obsadzono. Trwają tylko jeszcze zupełnie sporadyczne walki. Mnożą się wypadki w których wszystkie formacje włoskie przechodzą na stronę niemieckich sił zbrojnych, by kontynuować walkę.

Tym samym więc zdrada, jakiej pod względem ogromu jak i podstępnie prawie nie notuje historia, zwróciła swe ostrze przeciwko samym zdrajcom.

Włoskie siły zbrojne już nie istnieją. Istnieć będzie natomiast po wsze czasy pogarda świata dla zdrajców.

Utworzenie nowego faszystowskiego rządu włoskiego

Z GRANICY WŁOSKIEJ, 10. 9. Narodowy rząd włoski wydał oświadczenie do narodu włoskiego, rozpowszechnione przez radio. Podaje ono między innymi co następuje:

„Piotr Badoglio dopełnił swej zdrady. Ten, który jako szef sztabu generalnego Włoch ponosił odpowiedzialność podczas przystąpienia Włoch do wojny, dokłada teraz starań aby wydać ojczyznę w ręce nieprzyjaciół.

Człowiek, który przez całe lata zwodził Mussoliniego i na drodze poprzez klęskę zmierzał uporczywie do osiągnięcia władzy, zamierza obecnie przeprowadzić swój potworny plan, przez który ojczyzna ma zostać na zawsze okaleczona. Ojczyzna bez Sycylii, południowych Włoch jest smutną prognozą, która otwiera się przed losami naszej ojczyzny.

Zdrada — jak brzmią słowa oświadczenia faszystowskiego rządu narodowego — nie zostanie dopełniona! Utworzył się włoski faszystowski rząd narodowy. Pracuje on w imieniu Mussoliniego.

Faszystowski rząd narodowy ukarze bezwzględnie każdego zdrajcę i tych, którzy wyłącznie ponoszą istotną odpowiedzialność za naszą klęskę.

Rząd zastosuje wszystkie środki, aby Włochy wywieść z wojny z nienaruszonym honorem i możliwością dalszego życia w przyszłości.

Ostatnie słowa oświadczenia zwracają się z apelem do żołnierzy włoskich:

Żołnierze! Nie słuchajcie fałszywych rozkazów zdrady, nie dopuście, aby wydano was nieprzyjaciółom. Brońcie się przeciwko temu, abyście mieli walczyć przeciwko waszemu niemieckiemu towarzyszom broni Wszysey, którzy mogą to uczynić, powinni kontynuować walkę u boku Niemiec. Inni niech udadzą się do swych wsi i miast, oczekując dalszych rozkazów. Wola naszą jest, aby z cierpienia i hańby powstała czysta i potężna Italia!”

Oświadczenie zostało podpisane przez włoski rząd narodowy faszystowski.

Niespodziewany wypad niemiecki na Szpicberg

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 10 września:

Bitwa w zagłębiu Dońca trwa w dalszym ciągu wśród zaciętych i zmiennych walk.

Na południe od Izjum i w rejonie walk pod Charkowem odparto szereg ataków wśród wielkich strat nieprzyjaciela w czołgach.

Również i w szeregu miejscowości środkowego odcinka frontu, szczególnie pod Konotopem, nad Desną, koło Kirowa i na zachód od Wiazmy, atakował nieprzyjaciół ponownie. Odparto go krwawo w toku zaciętych walk.

Bolszewicy stracili wczoraj 87 czołgów.

Brytyjsko-północno-amerykańskie zespoły lotnicze przeprowadziły ciężkie ataki bombowe na kilka miejscowości okupowanych obszarów zachodnich, przy czym szczególnie ludność Paryża i Boulogne poniosła dotkliwie straty. Niemieckie lotnicze siły obronne zestrzeliły 10 samolotów nieprzyjacielskich.

W nocy na 9-go września niemieckie jednostki morskie i zaokrępowane oddziały armii lądowej zaatakowały wojskowe punkty oparcia i obiekty nieprzyjacielskie ważne do przeprowadzenia operacji morskich i powietrznych na Szpicbergu w spo-

sób niespodziewany. W toku tego złączenia przeprowadzonego przedsięwzięcia zdemolowały nasze okręty wojenne nieprzyjacielskie umocnienia na wybrzeżu i stworzyły w ten sposób warunki dla lądowania oddziałów armii lądowej.

W przykładowej współpracy zapalono i wysadcono w powietrze albo zajęto wszystkie ważne dla celów wojennych obiekty i urządzenia na wyspie, przede wszystkim radiostacje i stacje meteorologiczne, urządzenia portowe i przeladunkowe, elektrownie i wodociągi oraz wiele znajdujących się w rozbudowie kopalń węgla, jak również licznie rozgałęzione składnice węglowe, jak też składy materiałów palnych, amunicji i żywności. Nieprzyjaciół poniosł dotkliwie krwawe straty, ponadto wzięto wielką ilość jeńców. Straty własne są małe. Formacja powróciła do swoich punktów wyjściowych.

Zarządzenia niemieckie przeciwko zdradzie rządu Badoglio dały prawie wszędzie na Bałkanach, we Włoszech północnych i południowej Francji wyniki pomyślne. Trzon włoskich sił zbrojnych na tych obszarach złożył już broń i oddał ją wojskom niemieckim. Tam, gdzie dowódcy włoscy już wcześniej poinformowali o zdradzie Badoglio nakazali i rozpoczęli walkę z oddziałami niemieckimi, załamano energicznie ich

opór w krótkim czasie. Gdziekolwiek sa jeszcze w toku walki z mniejszymi oddziałami.

Wiele formacji włoskich przyłączyło się do wojsk niemieckich, aby prowadzić walkę jak dotychczas.

Formacja floty włoskiej, która pragnęła przejść do nieprzyjaciela, została zaatakowana na zachodnim Morzu Śródziemnym przez niemieckie samoloty bojowe i torpedowe. Zatonęły one jeden liniowiec i uszkodziły tak ciężko jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec, że i te okręty należy uważać za zniszczone.

Wczesnym rankiem dnia 9-go września wylądowały w zatoce koło Salerno znaczne brytyjsko-północno-amerykańskie siły. Wojska niemieckie rozpoczęły natychmiast energiczny atak w ich kierunku. Walki są w pełnym toku. Tym wojskom, które wylądowały, zadali niemieccy lotnicy bojowi i szturmowi za dnia i nocy największe straty w ludziach, materiale i okrętach. Według dotychczasowych jeszcze niekompletnych meldunków zniszczono wiele transportowców o łącznej pojemności ponad 200.000 brt. i trafiono ciężko liczne okręty wojenne, jako też wielką ilość ludzi przeznaczonych do lądowania. Po celnych trafieniach bombami zatonął natomiast jeden ciężki krążownik, jeden transportowiec o 9.000 ton i 6 wielkich łodzi przeznaczonych do lądowania.

